

Zygmunt Perz

"Oblatio munda : die heilige Messe als Opfer", Wilhelm Hartmann, Wien-München 1967 : [recenzja]

Collectanea Theologica 38/3, 196-197

1968

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

szywno trzymali się wypowiedzi Ojców Kościoła, a zwłaszcza św. Augustyna. W tej sytuacji wyzwajającą wartość dla rozwoju teologii moralnej miało, według niego, twierdzenie probabilizmu, że w postępowaniu moralnym wolno kierować się uzasadnionym rozumnie prawdopodobieństwem, chociażby zdanie przeciwne, w tym wypadku oparte na autorytecie tradycji, było bardziej prawdopodobne. Zarazem jednak na przykładzie probabilizmu wskazuje autor na niebezpieczeństwo zaniedbania troski o mobilizowanie człowieka do zaangażowania osobowego w sprawach życia moralnego oraz znieczulenia na wymagania moralne zawarte w Nowym Testamencie. Przypomina, że teologia moralna nie może przykrywać moralności chrześcijańskiej do rachunku „sformalizowanego systemu” moralności naturalnej.

Postawa otwarta jako warunek postępu w zakresie teologii moralnej przejawia się w harmonijnym zespoleniu poszanowania dla trwałych zasad tradycji ilustruje autor na przykładzie rygoryzmu jansenistów, którzy zbyt współczesnemu człowiekowi model postępowania moralnego w duchu prawdziwej ewangelicznej wolności. Tak więc uwagi autora rzucają snop światła na te nieodzowne warunki zgodnego z tradycją rozwoju teologii moralnej w duchu soborowej odnowy.

KS. ZYGMUNT PERZ SJ, WARSZAWA

Wilhelm Hartmann, *Oblatio munda. Die heilige Messe als Opfer*, Wien-München 1967, Verlag Herold, str. 116 + 4 nlb.

Instrukcja *Eucharisticum mysterium* z dnia 25 maja 1967 r. stwierdza wyraźnie, że Msza św., czyli Wieczera Pańska, jest zarazem i nierozdzielnie: ofiarą, pamiętką i świętą ucztą. Tymczasem stosunkowo niewiele mówi się i pisze obecnie o Mszy św. jako ofierze, zwłaszcza ofierze Chrystusa i jej stosunku do ofiary krzyża. Dlatego studium W. Hartmanna poświęcone właśnie temu zagadnieniu jest w pewnym stopniu odpowiedzią na zapotrzebowania chwili. Chodzi bowiem w nauce o misterium Eucharystii o właściwe uwzględnienie wszystkich istotnie ważnych jej elementów.

Autor postawił sobie ambitne zadanie. Jak sam stwierdza w posłowiu do swej pracy, nie zamierzał stworzyć jeszcze jednej teorii na temat istotny Mszy św, ale po prostu chciałby zakończyć dyskusję na ten temat. Postanowił więc w jasnym ujęciu przedstawić zarys problemu oraz dać prostą odpowiedź w oparciu o dane przekazanej w nauce Kościoła objawionej prawdy. Znamcy tego trudnego problemu ocenią zapewne, czy autor osiągnął zamierzony cel. Wydaje się jednak, że wartość publikacji polega przede wszystkim na zwięzłym i stosunkowo przystępnym ukazaniu zagadnienia Ostatniej Wieczery oraz Mszy św. jako ofiary. Czytelnik znajduje w omawianym studium szkicowe, niemniej jednak wnikliwe i krytyczne omówienie różnych teorii na temat istoty ofiary mszalnej.

W rozwiązaniu problemu podziela autor zasadniczo poglądy De la Taille'a oraz Filograssi'ego (z wyjątkiem rozwiązania zagadnienia ofiarniczego charakteru Ostatniej Wieczery).

Jest zwolennikiem rozwiązań według zasady złotego środka, co wyraźnie stwierdza. Bardzo krytycznie zaś odnosi się do teorii *Mysteriengegenwart* odona Casela. W zakończeniu swej pracy daje następującą definicję ofiary: *Sacrificium est oblatio rei victimatae vel victimandae in honorem Dei legitime facta* (s. 110).

W toku rozważań autor zaledwie dwa razy odwołuje się do dokumentów soborowej odnowy. Szkoda, że nie przedstawił całego zagadnienia w odniesieniu do wypowiedzi Vaticanum II na temat Eucharystii. Ze względu jednak na zalety rzetelnego opracowania publikacja zasługuje na uwagę

i może posłużyć jako dobre wprowadzenie do zagadnienia Eucharystii jako ofiary.

zp

THEODOR SCHNITZLER, *Der Römische Messkanon in Betrachtung, Vekündigung und Gebet*, Freiburg-Basel-Wien 1968, Herder, s. 94.

Posoborowe odnowienie liturgiczne nie ominęło również starożytnego rzymskiego Kanonu. Dzięki uproszczeniu obrzędów w nim zawartych i możliwości głośniego odmawiania przywrócono mu jego pierwotne znaczenie proklamacji śmierci Pana według słów Apostoła: „Ilekróć bowiem spożywanie ten chleb, albo picie kielich, śmierć Pańską głosicie, aż przyjdzie” (1 Kor 11, 26). Idąc za myślą tej reformy wszystkie niemal episkopaty świata skorzystały z przywileju odmawiania Kanonu w językach narodowych, dzięki czemu stał się on ośrodkiem zainteresowania. Dostrzeżono jego prostotę, piękno, spokój, dostrzeżono też i braki, jak pewną surowość, ducha prawa rzymskiego, obecność świętych, których historyczność jest wątpliwa. Dlatego też w opracowaniu znajdują się inne anafory, równouprawnione z Kanonem rzymskim. Ten ostatni jednak ma pozostać niezmienny.

Książka Schnitzlera pomyślana jest jako modlitewna analiza Kanonu rzymskiego, wydobywająca jego teologiczny i duchowy sens. Autor pozwala dostrzec Kanon jako pieśń dziękczynną wznoszoną przez Chrystusa do Ojca, maluje na tle biblijnym obraz Boga i Chrystusa w nim przedstawiony. Szczególną uwagę poświęca ustanowieniu Eucharystii, analizując poszczególne słowa opowiadania i wykazując jego biblijne tło. Kapłan, który przez częste powtarzanie jest „otraskany” z Kanonem znajduje w lekturze tej książki jakiś szeroki oddech. Pozwala mu ona ożywić sens nieco wytartych już w jego świadomości formuł.

Wkrótce będziemy posiadali anafory może lepiej odpowiadające dzisiejszym warunkom. Autor o tym wie i dlatego recenzowana książka jest pierwszą wśród innych, które będą miały za przedmiot analizę nowowprowadzonych modlitw eucharystycznych. Na pewno jednak będziemy z zamiłowaniem wracali do Kanonu rzymskiego, w którym książka Schnitzlera będzie bardzo dobrym przewodnikiem.

KS. STEFAN MOYSA SJ, WARSZAWA

DIEGO ARENHÖVEL, *Was sagt das Konzil über die Offenbarung?* Mainz 1967, Matthias-Grünwald-Verlag, s. 108.

Wydawnictwo Matthias-Grünwald przygotowało dla kapłanów i świeckich nie mających czasu czytać obszernych komentarzy dokumentów soborowych szereg krótkich objaśnień w serii pod nazwą: „Co sobór mówi o...” Kościoła, liturgii, Kościele w świecie itd. W tym tomiku dowiadujemy się, co sobór mówi o objawieniu.

Mimo popularnego charakteru serii praca znajduje się na wysokim poziomie teologicznym. Stanowi ona zasadniczo komentarz do *Konstytucji o Bożym objawieniu* analizujący ten dokument punkt po punkcie. Nie jest to jednak czysta egzegza, ale jakby coś pośredniego między komentarzem ciągłym, a pracą wychwytną tylko pewne zagadnienia związane z dokumentem celem szerszego ich potraktowania.

Autor ujmuje każdy punkt analizowanego dokumentu w formie osobnego niedużego opracowania i czyni to nieraz bardzo ciekawie.

Komentarz Arenhövela w swoim sposobie podejścia przypomina pod pewnym względem samą *Konstytucję*. Wiadomo, że wykrystalizowała się ona